

Sygn. akt I A Ca 1226/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska

Sędziowie: SA Jan Futro (spr.),

SA Piotr Górecki

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. W. (...)V. z siedzibą w W. (Holandia)

przeciwko (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P.

i R. van O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego R. van O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2014 r.

sygn. akt I C 1410/11

1. zmienia zaskarżony wyrok dodając w punkcie 1, tiret pierwszy słowa: „jednakże w wysokości nieprzekraczającej odsetek maksymalnych”,
2. w pozostałej części apelację oddala;
3. zasądza od pozwanego R. van O. na rzecz powódki 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Piotr Górecki Małgorzata Gulczyńska Jan Futro

I A Ca 1226/14

UZASADNIENIE

Powódka H. W. (...)V. z siedzibą w W. (Holandia) w pozwie wniesionym w dniu 20 kwietnia 2011 r., skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. i R. van O. wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 600 000 euro wraz z odsetkami umownymi w wysokości 14% rocznie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu pożyczki oraz kwoty 140 666 euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odsetek umownych od powyższej kwoty pożyczki za okres od dnia 15 czerwca 2008 r. do

dnia wniesienia pozwu. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu i kosztów postępowania zabezpieczającego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. wniosła o oddalenie powództwa w stosunku do niej, podnosząc w szczególności, że nie była stroną umowy pożyczki, o której mowa w pozwie, a umowę tę zawarła spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Pozwana wniosła ponadto o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2011 r. pozwani podnieśli zarzut braku jurysdykcji krajowej i wniesli o odrzucenie pozwu (k. 380-394).

Postanowieniem z dnia 19 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanych o odrzucenie pozwu (k. 591).

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014 r., sprostowanym postanowieniem z dnia 26 marca 2014 r., Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanych (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. i R. van O. solidarnie na rzecz powódki kwotę 740 666 euro wraz z odsetkami umownymi w wysokości 14% w stosunku rocznym od kwoty 600 000 euro od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty i odsetkami ustawowymi od kwoty 140 666 euro od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Orzekając o kosztach postępowania, zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 107 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) kwotę 130,54 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez Skarb Państwa.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

W dniu 15 czerwca 2008 r. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...)V. z siedzibą w W. (Holandia), reprezentowana przez K. A., oraz spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P., reprezentowana przez członków zarządu - Q. A., R. B. van O., a także osoby fizyczne - Q. J. A. i R. B. van O., zawarli umowę pożyczki.

Na podstawie powyższej umowy powodowa spółka, określana mianem „wierzyciela”, udzieliła pozostałym stronom umowy, określanym mianem „dłużników” pożyczki kwoty 600.000,00 euro. Strony kontraktu zastrzegły, że o ile przed dniem 1 lipca 2010 r. nie uzgodnią inaczej na piśmie, ostateczny termin spłaty pożyczki upływa 1 lipca 2010 r. i dłużnicy zobowiązują się spłacić pożyczkę do tego terminu w całości, bez jakichkolwiek dodatkowych wezwań i zobowiązań ze strony wierzyciela.

W artykule 3 umowy jej strony postanowiły, że dłużnicy są zobowiązani zapłacić wierzycielowi wynagrodzenie za udzielenie pożyczki w wysokości 12% rocznie, proporcjonalnie do liczby miesięcy kalendarzowych, jakie upłynęły, przy zaokrągleniu części miesiąca w górę. Z kolei w artykule 6 umowy jej strony wskazały, że w przypadku zwłoki dłużnicy są obowiązani do zapłaty wierzycielowi odsetek za zwłokę wynoszących oprocentowanie określone w umowie podwyższone o dwa procent. Zgodnie z tym artykułem dłużnicy, z mocy prawa i bez dodatkowych wezwań do zapłaty, mieli być uznawani za znajdujących się w zwłoce w razie całkowitego lub częściowego niezapłacenia kwot, o których mowa w umowie, do dnia wymagalności określonego w umowie. Zgodnie natomiast z art. 8 ust. 1 umowy, zobowiązania dłużników względem wierzyciela zostały określone jako solidarne.

W treści powyższej umowy pożyczki, w charakterze dłużnika (pożyczkobiorcy), omyłkowo została wpisana spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, podczas, gdy faktycznie stroną powyższej umowy, zgodnie z wolą wszystkich podmiotów uczestniczących w kontrakcie, była spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P..

We wstępie powyższej umowy jej strony wyjaśniły sytuację faktyczną i prawną, która stała się podstawą zawarcia kontraktu. Wskazano mianowicie, że dłużnicy, aktem notarialnym z dnia 14 czerwca 2007 r., nabyli od spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. nieruchomości położoną w P. przy ul. (...) (działki nr (...)), a w celu jej nabycia, dnia 14

grudnia 2007 r., zaciągnęli w (...) Banku (...) S.A. w K. pożyczkę w kwocie 6.295.000,00 zł. Ponieważ dłużnicy nie mogli z własnych środków udzielić gwarancji ww. Bankowi w celu zawarcia umowy pożyczki, wierzyciel udzielił wobec tego Banku poręczenia na kwotę 6.500.000,00 zł. Następnie dłużnicy zdecydowali się na refinansowanie inwestycji związanej z nabyciem przedmiotowej nieruchomości przez Noble M. na kwotę 10.246.425,00 zł, z której mieli uzyskać możliwość finansowania zobowiązania wobec (...) Bank (...) S.A. Ponieważ Noble M. zażądał udzielenia dodatkowego zabezpieczenia w kwocie 600.000,00 euro, powód zgodził się udzielić dłużnikom pożyczki wzmacniającej gwarancję z równoczesnym zwolnieniem go z poręczenia na kwotę 6.500.000,00 zł, co zgodnie z umową nastąpiło.

Kwota pożyczki została przelana na rachunek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. w dniu 27 czerwca 2008 r. Pozwani nie wywiązali się w pełni z obowiązku spłaty pożyczki. Dokonali oni z tego tytułu wpłat na konto powódki w łącznej kwocie 102.000,00 euro, w tym: 36.000,00 euro – w grudniu 2008 r., 12.000,00 euro – w marcu 2009 r., 6.000,00 euro – w kwietniu 2009 r., 6.000,00 euro – w maju 2009 r., 6.000,00 euro – w czerwcu 2009 r., 12.000,00 euro – w lipcu 2009 r., 6.000,00 euro – w sierpniu 2009 r., 12.000,00 euro – w październiku 2009 r., 6.000,00 euro – w grudniu 2009 r. Dokonane wpłaty były przez powoda zaliczane na zaległe odsetki umowne. Na dzień 20 kwietnia 2011 r. suma zaległości pozwanych, z tytułu spłaty kapitału oraz odsetek wynikających z przedmiotowej umowy pożyczki wyniosła 740.666,00 euro.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę uwzględnienia powództwa stanowi przepis art. 720 § 1 k.c. Stwierdził, że analiza treści umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2008 r. oraz okoliczności, w jakich doszło do zawarcia tej umowy jednoznacznie wskazują, iż pomimo wpisania w niej jako strony spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., w rzeczywistości stroną umowy była pozwana (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P.. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie doprowadziło też do wykazania twierdzeń pozwanych o odroczeniu terminu spłaty pożyczki i podejmowaniu przez powódkę działań mających na celu udaremnienie podejmowanych przez pozwanych przedsięwzięć gospodarczych. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że wytoczenie powództwa było przedwczesne, jak również uwzględnienia zarzutu pozwanych nadużycia przez powódkę swego prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Sąd Okręgowy podkreślił, że strona pozwana nie kwestionowała kwoty udzielonej pożyczki, wysokości ustalonych odsetek umownych oraz wielkości dokonanych spłat. Zważywszy, że upłynął już określony w umowie z dnia 15 czerwca 2008 r. termin wymagalności spłaty pożyczki, ustalony na 1 lipca 2010 r., a nadto mając na względzie przewidzianą w umowie odpowiedzialność solidarną pożyczkobiorców, roszczenia powódki należało uwzględnić w całości.

O odsetkach od kwoty skapitalizowanych odsetek umownych (140 666,00 euro) orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 3 k.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.).

Od wyroku tego apelację wnieśli obaj pozwani z tym, że apelacja pozwanej (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego z 25 września 2014 r. została odrzucona.

Pozwany R. van O. zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 720 k.c. poprzez błędne ustalenie, że pozwany ad. 2 ((...) sp. z o.o. sp. k. w P.) był stroną umowy pożyczki, w sytuacji gdy treść Umowy pożyczki wskazuje ewidentnie, że jednym z pożyczkobiorców była spółka (...) sp. z o.o. oraz że nie doszło do przesunięcia (zmiany) terminu zwrotu pożyczki;

2) art. 43 k.s.h. w zw. z art. 103 k.s.h. i 121 § 2 k.s.h. poprzez ich nieuwzględnienie, w sytuacji gdy na zawarciu Umowy pożyczki nie została wyrażona zgoda wszystkich współników pozwanego ad. 2 (przy założeniu, że był on stroną Umowy pożyczki);

3) art. 17 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie okoliczności, że na zawarciu Umowy pożyczki nie została wyrażona zgoda (...) Sp. z o.o. (podmiotu wskazanego jako jeden z pożyczkobiorców) w formie uchwały;

4) art. 210 k.s.h. poprzez jego nieuwzględnienie w przedmiotowej sprawie;

5) art. 354 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy podniesione przez pozwanych solidarnych w niniejszej sprawie okoliczności ewidentnie wskazują na brak współdziałania ze strony powoda przy wykonaniu zobowiązania wynikającego z Umowy pożyczki i sabotowanie przedsięwzięć gospodarczych pozwanej spółki;

6) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w przedmiotowej sprawie i przyjęcie, że działania podejmowane przez powoda (wytoczenie niniejszego powództwa w sytuacji uzgodnienia przesunięcia terminu spłaty pożyczki, podejmowanie działań sabotujących inwestycję hotelową) nie stanowią przykładu nadużycia prawa podmiotowego przez powoda;

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy okoliczności przedstawione przez pozwanych solidarnych uzasadniały zawieszenie postępowania;

2) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, nieuwzględnienie wniosków i wiarygodnych twierdzeń pozwanych solidarnych, a także brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i w efekcie:

- błędne przyjęcie, że pozwana ad. 2 była stroną umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2008 r. („Umowa pożyczki”) i nieuwzględnienie twierdzeń pozwanych solidarnych o braku legitymacji biernej w odniesieniu do pozwanego 2;
- błędne przyjęcie, że nie doszło do odroczenia terminu zwrotu pożyczki, w sytuacji, gdy pozwani solidarni takowy dokument przedłożyli (protokół z dnia 16 grudnia 2009 r.);
- pominięcie okoliczności, że powód sabotował przedsięwzięcia gospodarcze pozwanych solidarnych;
- pominięcie okoliczności, iż Umowa pożyczki (z której powód wywodzi swoje roszczenie) wykazuje silniejszy związek z Holandią [miejsce zawarcia umowy - W., Holandia; miejsce wykonania praw z umowy pożyczki - siedziba pożyczkodawcy, tj. W., Holandia] - a zatem roszczenia z niej wynikające powinny być rozpatrywane przez sąd holenderski;
- pominięcie okoliczności dokonania przez strony Umowy pożyczki wyboru właściwego prawa (prawo holenderskie) i właściwego sądu (sąd w Amsterdamie) w przypadku konieczności rozwiązania jakichkolwiek sporów cywilnych pomiędzy nimi (w tym także związanych z Umową pożyczki);

1) art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez wydanie postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych mających na celu wykazanie zasadności twierdzeń podniesionych przez pozwanych solidarnych i tym samym pominięcie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy;

2) art. 326 § 1 k.p.c. poprzez odroczenie ogłoszenia wyroku o więcej niż jeden raz, na okres przekraczający dwa tygodnie;

3) art. 225 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i odstąpienie od możliwości otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo i przeprowadzenia dowodu z przesłuchania R. van O. w sytuacji, gdy pozwany R. van O. usprawiedliwił swoją nieobecność na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 2014 r. a wniosek o jego przesłuchanie nie został cofnięty;

4) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez braki w uzasadnieniu wyroku - uzasadnienie wyroku jest pobieżne, wnioski Sądu I instancji wynikają z powierzchownej i niepełnej analizy przedmiotowej sprawy, a nadto uzasadnienie nie posiada wszystkich koniecznych elementów wskazanych w ww. przepisie;

5) art. 354 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i:

- nierozstrzygnięcie przez Sąd I instancji wniosku pozwanych solidarnych o zwolnienie od kosztów sądowych ze wskazaniem nowych okoliczności (pismo z dnia 29 kwietnia 2013 r.); Sąd I instancji wydał wyrok nie rozstrzygnąwszy uprzednio ostatecznie kwestii wypadkowej;
- nierozstrzygnięcie przez Sąd I instancji kwestii zażalenia z dnia 7 września 2012 r. na postanowienie z 19 lipca 2012 r. - pozwani solidarni nie otrzymali w tym przedmiocie ostatecznego orzeczenia;
- nierozstrzygnięcie przez Sąd I instancji wniosku pozwanych solidarnych z dnia 15 lipca 2013 r. o udzielenie zabezpieczenia, pomimo uzupełnienia przez pełnomocnika pozwanych solidarnych (zgodnie z art. 130² k.p.c.) braku wniosku w postaci opłaty sądowej w kwocie 100,00 zł (pismem z dnia 27 listopada 2013 r.);

1) art. 1099 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku o odrzucenie pozwu z powodu braku jurysdykcji krajowej, w sytuacji gdy Sąd I instancji jest zobowiązany w każdej sprawie brać pod uwagę brak jurysdykcji krajowej, niezależnie od zarzutów zgłaszanych przez strony (bądź etapu na jakim są zgłaszane), a już treść pozwu i załączonych do niego dokumentów wskazywała co najmniej na istnienie wątpliwości co do jurysdykcji sądów polskich;

2) art. 1105 k.p.c. oraz 1105¹ k.p.c. poprzez nieuwzględnienie z urzędu faktu zawarcia przez strony umowy derogacyjnej (wyłączającej jurysdykcję sądów polskich) w postaci protokołu spotkania z dnia 16 grudnia 2009 r. (w szczególności punktu 12 tego protokołu);

3) art. 6 Konwencji Europejskiej poprzez pominięcie dowodu z zeznań strony - R. van O. - w sytuacji, gdy jego nieobecność na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 2014 r. została usprawiedliwiona, a okoliczności co do których miał zeznawać są istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszego postępowania;

4) art. 45 ust. 1 Konstytucji poprzez pominięcie dowodu z zeznań strony - R. van O. - w sytuacji, gdy jego nieobecność na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 2014 r. została usprawiedliwiona, a okoliczności co do których miał zeznawać są istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszego postępowania;

5) nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd I instancji poprzez błędne zbadanie podstaw powództwa, pominięcie twierdzeń pozwanych solidarnych i w efekcie przyjęcie, że pozwany ad. 2 był stroną Umowy pożyczki, że nie doszło do przesunięcia terminu płatności pożyczki oraz pominięcie okoliczności, że powód nie współdziałał w wykonaniu zobowiązania a wręcz podejmował działania sabotujące plany pozwanych solidarnych;

I. nieważność postępowania, albowiem z powodu nieuzasadnionego (w obliczu usprawiedliwienia nieobecności R. van O.) pominięcia dowodu z zeznań strony pozwanej pozwani solidarni zostali pozbawieni możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W konsekwencji pozwany R. van O. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł ponadto o przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony (działającego również jako osoba upoważniona do reprezentowania pozwanego ad. 2), z uwzględnieniem konieczności zapewnienia tłumacza przysięgłego języka niderlandzkiego lub języka angielskiego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna jedynie w niewielkiej części.

Wniosek o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z przesłuchania w charakterze strony R. van O. zasługiwał na uwzględnienie.

Z odpowiedzi na pozew (k. 99 - 101) wynika, że pozwani dowód ten powołali na okoliczności umowy pożyczki i sposób wykorzystania kwoty udzielonej pożyczki, podejmowania przez powoda działań mających uniemożliwić realizację inwestycji hotelowej, skutków ustanowienia hipoteki przymusowej na nieruchomości pozwanego.

Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 lipca 2012 r. postanowił przeprowadzić dowód z przesłuchania stron ograniczony do zeznań R. van O. na okoliczność zawarcia spornej umowy pożyczki, sposobu wykorzystania kwoty pożyczki oraz działań powoda zmierzających do uniemożliwienia realizacji inwestycji hotelowych (k. 591).

Pismem z dnia 25 października 2013 r. Sąd Okręgowy wezwał pozwanego R. van O. do osobistego stawiennictwa na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 r. pod rygorem pominięcia dowodu z jego przesłuchania (k. 1045).

Na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 r. przewodniczący stwierdził, że pozwany R. van O. nie stawiał się, pomimo prawidłowego wezwania i Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie w tym dniu postanowił pominąć dowód z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania pozwanego R. van O. wobec jego niestawiennictwa na terminie rozprawy (k. 1066-1067). Pełnomocnik pozwanego obecny na rozprawie złożył zastrzeżenie do protokołu odnośnie do tej decyzji, w trybie art. 162 k.p.c. Przewodniczący zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 27 stycznia 2014 r.

Pismem z dnia 20 stycznia 2014 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo, jednocześnie wnosząc o usprawiedliwienie nieobecności pozwanego R. van O. na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 2014 r. (k. 1072). Podniósł, że wezwanie pozwanego do osobistego stawiennictwa zostało odebrane przez A. Ż., która nie przekazała pisma pozwanemu, załączając oświadczenie wyżej wymienionej z dnia 15 stycznia 2014 r. Pełnomocnik pozwanego podniósł ponadto, że pozwany R. van O. w dniu 13 stycznia 2014 r., w godzinach od 11.00 do 14.30, tj. w czasie posiedzenia w niniejszej sprawie, uczestniczył w innej sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, pod sygn. akt XII C 648/12.

Zważywszy na powyższe okoliczności, zachodziły podstawy do uznania nieobecności pozwanego na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 r. za usprawiedliwioną, a w konsekwencji należało uwzględnić wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny opierając się na treści wniosku dowodowego zawartego w pozwie dopuścił dowód z zeznań tego pozwanego na okoliczności związane z zawarciem umowy pożyczki i podejmowaniem przez powoda działań uniemożliwiających wywiązanie się z umowy. W pozostałej części wniosek dowodowy oddalił. (do postanowienia tego nie złożono zastrzeżenia z art. 162 k.p.c.)

Oceniając te zeznania wskazać należy przede wszystkim na sposób konstrukcji pozwanej spółki (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P.. Jest ona spółką komandytową, której komplementariuszem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Ta zatem spółka a w konsekwencji jej organ w skład którego wchodził pozwany R. van O. działały zarówno w imieniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jak i pozwanej spółki

komandytowej. Jedynie zatem ocena całokształtu podejmowanych działań pozwala na ocenienie czy pozwany działał w imieniu i na rzecz „swojej” spółki czy pozwanej. Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny dając wiarę pozwanemu, co do dokonywanych czynności nie dał mu wiary, w zakresie, w jakim twierdził, że zawierając umowę pożyczki działał wyłącznie w imieniu „swojej” spółki a działania te nie były działaniami na rzecz i w interesie pozwanej. W pozostałym zakresie a mianowicie podejmowanych przez powodową spółkę działań obiektywnie pogarszających możliwości działania pozwanej w zakresie inwestycji hotelowej i faktu ustanowienia hipoteki (zeznania zresztą wykraczające poza tezę dowodową) nie budziły wątpliwości. Okoliczności uzasadniające szerzej odmowę wiary pozwanemu omówione szerzej zostaną przy ocenie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c.

W swoich zeznaniach pozwany zawarł także oceny, według których umowa pożyczki przekraczała zakres zwykłych czynności spółki. Zasadność tych ocen będzie także omówiona niżej.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, za niezasadny uznać należy zarzut nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony swych praw. Wskazywane przez pozwanego nieuwzględnienie jego wniosku o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo wobec usprawiedliwienia swojej nieobecności na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 r. nie może być w okolicznościach sprawy kwalifikowane jako pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. W orzecznictwie sądów powszechnych wyrażono stanowisko, że brak otwarcia na nowo w przypadku powzięcia przez Sąd wiadomości w terminie publikacyjnym wyroku, że nieobecność strony na rozprawie spowodowana została przeszkodą, której nie można przewyżczyć, powoduje nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (wyrok SA w Gdańsku z dnia 29 maja 2006 r. I A Ca 224/06, POSAG 2008/1/47-49). Natomiast w wyroku z dnia 6 stycznia 1999 r. (II CKN 144/98, LEX nr 1214386) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wprawdzie w myśl art. 217 § 1 k.p.c. strona powinna przytaczać dowody do chwili zamknięcia rozprawy, sąd jednak może zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo (art. 225 k.p.c., art. 316 § 2 k.p.c.). Jednakowoż powyższe uprawnienie sądu staje się jego obowiązkiem głównie wówczas, gdy przewodniczący zamknięcie rozprawy zarządził przed zamknięciem postępowania dowodowego (§ 2 art. 224 k.p.c.), a także gdy strona już po zamknięciu rozprawy powołała się na nowe fakty lub dowody (§ 2 art. 316 k.p.c.). W niniejszej sprawie na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy postanowił pominąć dowód z przesłuchania pozwanego z powodu jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa i wobec zakończenia postępowania dowodowego przewodniczący zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 27 stycznia 2014 r. Domagając się otwarcia rozprawy na nowo pozwany nie powołał się na jakiegokolwiek nowe fakty i dowody, a jedynie powołał się na okoliczności, które usprawiedliwiały jego niestawiennictwo na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 r. Nadto w rozpoznawanej sprawie pozwany w toku postępowania przed Sądem I instancji przedstawił jednoznacznie swoje stanowisko w sprawie, powołał wszystkie dowody i ustosunkował się do stanowiska strony przeciwnej, podtrzymując tożsamą argumentację i stanowisko w postępowaniu apelacyjnym. Nie można więc uznać, że pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw przed Sądem I instancji.

Nie mogły też odnieść zamierzonego skutku podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego. Przede wszystkim, na obecnym etapie postępowania przedmiotem rozpoznania sądu nie mogą być zarzuty dotyczące niezasadnej – zdaniem skarżącego – odmowy odrzucenia pozwu. Zgodnie z art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. na postanowienie sądu pierwszej instancji, którego przedmiotem jest odmowa odrzucenia pozwu przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji. Zatem zarzuty dotyczące podstaw do odrzucenia pozwu powinny być podniesione w zażaleniu na postanowienie sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie i podlegały rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji na skutek rozpoznania zażalenia. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanych o odrzucenie pozwu z powodu braku jurysdykcji krajowej zgłoszony w piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2011 r. postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 lipca 2012 r. Na powyższe postanowienie pozwani wnieśli zażalenie z 7 września 2012 r., nie uiszczając stosownej opłaty. Wobec nieuiszczenia przez pozwanych wymaganej opłaty, Sąd Okręgowy w Poznaniu ostatecznie postanowieniem z dnia 7 maja 2013 r. odrzucił zażalenie pozwanych z dnia 7 września 2012 r. (k. 984).

Pismem z dnia 4 lipca 2013 r. pozwani poinformowali, że nie otrzymali do tego dnia informacji, w przedmiocie rozstrzygnięcia ich ponownego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, datowanego na 29 kwietnia 2013 r., ani nie otrzymali informacji o odrzuceniu zażalenia z dnia 7 września 2012 r. na postanowienie z 19 lipca 2012 r. (k. 1004).

Zważywszy na powyższe, stwierdzić należy, że jeżeli pozwanemu – jak twierdzi w apelacji – nie doręczono odpisu postanowienia Sądu Okręgowego z 7 maja 2013 r. o odrzuceniu wniosku pozwanych o zwolnienie od kosztów sądowych z dnia 29 kwietnia 2013 r. i odrzuceniu zażalenia z dnia 7 września 2012 r. na postanowienie o odmowie odrzucenia pozwu z dnia 19 lipca 2012 r., to pozwany powinien wnieść o prawidłowe doręczenie mu tego postanowienia i wnieść zażalenie na to postanowienie. Pozwany jednak do dnia rozpoznania apelacji o takie doręczenie nie wniósł, nie złożył również zażalenia na postanowienie z 7 maja 2013 r. o odrzuceniu jego zażalenia z 7 września 2012 r. na postanowienie z 19 lipca 2012 r. o odmowie odrzucenia pozwu.

Przede wszystkim jednak wskazać należy, że - jak wynika z powoływanego przez pozwanego - punktu 12 protokołu z dnia 16 grudnia 2009 r. to pomiędzy współnikami obowiązywać miało prawo niderlandzkie i właściwym miał być Sąd w Amsterdamie (k. 532). Tymczasem bezspornym było, że powódka nie była współniczką pozwanej (protokół rozprawy apelacyjnej z rozprawy z dnia 12 marca 2015 r.) i już z tej racji ustalenia na tym zebraniu współników, nie mogły być dla niej wiążące. Obecny na zebraniu współników C. M. był tylko doradcą powódki (k. 528).

Z powyższych przyczyn niezasadne są również zarzuty naruszenia art. 354 k.p.c. przez brak rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji w przedmiocie wniosku pozwanych o zwolnienie od kosztów sądowych z 29 kwietnia 2013 r. i zażalenia z dnia 7 września 2012 r. na postanowienie z 19 lipca 2012 r. Bezzasadny jest również zarzut naruszenia tego przepisu przez nierozstrzygnięcie przez Sąd I instancji wniosku pozwanych z dnia 15 lipca 2013 r. o udzielenie zabezpieczenia, pomimo uzupełnienia tego wniosku przez pełnomocnika pozwanych o stosowną opłatę (art. 130² k.p.c.). Przedmiotowym wnioskiem z 15 lipca 2013 r. pozwani wnieśli o udzielenie zabezpieczenia o zwrot kosztów postępowania w kwocie 7 200 zł przez zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego powoda (k. 1009). Zarządzeniem z dnia 7 listopada 2013 r. przewodniczący zwrócił powyższy wniosek wobec jego nieopłacenia (k. 1047). Odpis tego zarządzenia został doręczony pełnomocnikowi pozwanych w dniu 20 listopada 2013 r. (k. 1051). Pozwani złożyli pismo z dnia 29 listopada 2013 r., w którym wskazali, że w dniu 27 listopada 2013 r. uiszcili opłatę od wniosku o udzielenie zabezpieczenia w wysokości 100 zł, dołączając dowód wpłaty z 27 listopada 2013 r. (k. 1054-1055). Jednakże, z potwierdzenia wpłaty wynika, że opłata w kwocie 100 zł została uiszczona (wpłynęła na konto sądu) w dniu 29 listopada 2013 r., a jako datę obciążenia rachunku zleceniodawcy wskazano 27 listopada 2013 r. (k. 1056). W tej sytuacji, zarządzenie z dnia 28 listopada 2013 r. stwierdzające prawomocność zarządzenia z dnia 7 listopada 2013 r. o zwrocie wniosku o udzielenie zabezpieczenia należy uznać za prawidłowe (k. 1052). Nawet gdyby pozwani w terminie uzupełnili wniosek o należną opłatę, to apelujący w żaden sposób nie uzasadnił, w jaki sposób brak rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o udzielenie zabezpieczenia w zakresie kosztów postępowania w pierwszej instancji miał wpływ na wynik sprawy, tj. uwzględnienie powództwa.

Nie było też podstaw do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. Pozwany w apelacji zarzucał naruszenie tego przepisu powołując się na wniosek o zawieszenie postępowania złożony przez pozwanych w toku postępowania. Z treści wniosku zawartego w piśmie z 19 grudnia 2011 r. wynika, że pozwani wnieśli o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową P. w P. pod sygn. akt I Ds. 5030/09/6 w sprawie wyrządzenia szkody w wielkich rozmiarach na szkodę pozwanych i spółki (...) sp. z o.o. (k. 380).

Nawet ustalenie tego czynu w drodze karnej nie miałoby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Ustalenie takie nie mogłyby bowiem potwierdzić wskazywanych przez pozwanego okoliczności, a mianowicie braku współdziałania powoda przy realizacji umowy pożyczki oraz podejmowania przez powoda działań wbrew poczynionym wcześniej ustaleniom przesunięcia terminu spłaty pożyczki i wstrzymania wszelkich, w tym przede wszystkim cywilnych postępowań pomiędzy powodem a pozwaną spółką. Przytoczone okoliczności dotyczą kwestii zastosowania prawa cywilnego i ustaleń faktycznych w powyższym zakresie oraz ich oceny Sąd Okręgowy niewątpliwie władny był dokonać samodzielnie w rozpoznawanej sprawie.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 326 § 1 k.p.c. Skarżący nie wskazuje, jaki wpływ na wynik sprawy mogło mieć dwukrotne odroczenie ogłoszenia wyroku (w dniu 13 stycznia 2014 r. i 27 stycznia 2014 r.).

Bezzasadny jest zarzut nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy. Orzeczenie Sądu I instancji uwzględnia przedmiot sporu i jego podstawę faktyczną i prawną oraz odnosi się do wszystkich istotnych kwestii dla jej rozstrzygnięcia. Nieuwzględnienie przez sąd twierdzeń pozwanych, że pozwana spółka nie była stroną umowy pożyczki i doszło do odroczenia terminu płatności pożyczki oraz twierdzeń, że powód nie współdziałał w wykonaniu zobowiązania lecz podejmował działania w celu udaremnienia powodzenia inwestycji pozwanych, nie świadczy o nierozpoznaniu przez sąd istoty sprawy. Wydanie przez sąd rozstrzygnięcia niezgodnego ze stanowiskiem procesowym jednej ze stron nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy.

Nieuzasadniony jest również zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak kardynalne braki, że uniemożliwiają one kontrolę instancyjną (vide np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997r., II CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002r., IV CKN 718/00, z dnia 20 lutego 2003r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003r., II CKN 121/01, LEX nr 137611 i z dnia 10 listopada 1998r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi. Wbrew podniesionym zarzutom, uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi określone w powyższym przepisie, tj. zawiera wskazanie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz dostatecznie wyjaśnia jego motywów.

Wydanie przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 r. postanowienia o pominięciu dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania pozwanego wobec jego niestawiennictwa na tym terminie rozprawy nie narusza też przepisów Konstytucji i Konwencji (...), a decyzja sądu w tym zakresie może być przedmiotem zarzutu naruszenia prawa procesowego. Wskazane przez apelującego okoliczności dotyczące usprawiedliwienia nieobecności pozwanego na rozprawie w dniu 13 stycznia 2014 r. uzasadniały uzupełnienie postępowania dowodowego i przeprowadzenie wnioskowanego przez niego dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony w postępowaniu apelacyjnym, co zostało uczynione.

Niezasadny jest zarzut błędnego oddalenia wniosków dowodowych pozwanych. Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 21 lipca 2011 r. zobowiązał pełnomocników stron do złożenia w terminie 30 dni wszystkich twierdzeń, zarzutów i dowodów w trybie art. 207 § 3 k.p.c. pod rygorem pominięcia ich w toku dalszego postępowania (k. 163). Wnioski dowodowe pozwanych złożone w piśmie z 19 grudnia 2011 r., wskazywane przez pozwanego w apelacji były zatem niewątpliwie spóźnione, zatem ich pominięcie nie stanowiło naruszenia przepisów postępowania. W apelacji skarżący przyznał, że pozwani nie dotrzyмали terminu wyznaczonego przez Sąd na przedłożenie wszystkich okoliczności i dowodów w sprawie. Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie argumentacja, że pozwani uczynili to niezwłocznie po otrzymaniu kolejnego wezwania z sądu oraz że w wezwaniu z dnia 10 października 2011 r. Sąd nie wskazał konkretnego, nowego terminu, w jakim pozwani mieliby przedłożyć twierdzenia i dowody. Sam skarżący wskazuje, że Sąd posłużył się określeniem „natychmiast”. Nie można też podzielić stanowiska apelującego, że złożenie pisma z 19 grudnia 2011 r. kryterium to spełnia. Skarżący wskazywał, że pismo to złożył „z uwzględnieniem realnych możliwości pozwanych uporządkowania materiału dowodowego i wyselekcjonowania najbardziej istotnych kwestii i dowodów”. Jednakże sam skarżący odpowiadając na zobowiązanie Sądu na rozprawie w dniu 21 lipca 2011 r., w piśmie procesowym z 19 sierpnia 2011 r. wniósł o przedłużenie terminu do wykonania przedmiotowego zobowiązania do dnia 30 września 2011 r.

Pozwani zresztą zdają się przyznawać spóźnienie wnosząc w piśmie z dnia 27 lutego 2012 r. o przeprowadzenie wnioskowanych dowodów z urzędu.

Nie znajdują też podstaw zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. W szczególności Sąd Okręgowy nie naruszył tego przepisu przez „pominięcie okoliczności, iż Umowa pożyczki wykazuje silniejszy związek z Holandią a zatem roszczenia z niej wynikające powinny być rozpatrywane przez sąd holenderski” oraz przez „pominięcie okoliczności dokonania przez strony Umowy pożyczki wyboru właściwego prawa (prawo holenderskie) i właściwego sądu (sąd w Amsterdamie) w przypadku konieczności rozwiązania jakichkolwiek sporów cywilnych pomiędzy nimi (w tym także związanych z Umową pożyczki)”. Przytoczone zarzuty dotyczą w istocie kwestii jurysdykcji krajowej i podstaw do odrzucenia pozwu.

Jak już natomiast wyżej wskazano, kwestia odrzucenia pozwu podlegała badaniu na wstępnym etapie postępowania i Sąd Okręgowy postanowieniem z 19 lipca 2012 r. odmówił odrzucenia pozwu, a pozwani postanowienia tego nie zaskarżyli.

Sąd Okręgowy nie naruszył też przepisu art. 233 k.p.c. przez pominięcie okoliczności, że powód sabotował przedsięwzięcia gospodarcze pozwanych. Okoliczność taka nie wynika z jakiegokolwiek dowodu przeprowadzonego w sprawie. Obecnie dowodem takim mogą być zeznania pozwanego, ale niezależnie od ich wiarygodności nie ma przecież zarzutu potrącenia ewentualnego roszczenia powoda z tytułu szkody wynikającej z takich działań powoda. W apelacji skarżący podnosił jednocześnie zarzuty dotyczącego błędnego – jego zdaniem – oddalenia wniosków dowodowych mających na celu dopiero wykazanie tej okoliczności (i pominięcia dowodu z przesłuchania pozwanego).

Prawidłowa jest też ocena Sądu Okręgowego, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że doszło do odroczenia terminu zwrotu pożyczki. W szczególności okoliczność ta nie wynika ze wskazywanego przez pozwanego protokołu z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 528). Z punktu 15 tego protokołu tego wynika, że obecny na zebraniu wspólników pozwanej spółki (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. doradca powódki podał jedynie w jej imieniu, że „stopa procentowa jest taka sama i (...) uważa przedłużenie pożyczki po wygaśnięciu za niepożądane. (...) podda temat dyskusji wyłącznie w najgorszym przypadku, jeżeli okaże się to istotne w związku ze sprzedażą” (k. 533). Z przytoczonej wypowiedzi przedstawiciela powódki (o niewiadomej legitymacji do zaciągania w jej imieniu zobowiązań czy też ich odraczania) nie wynika zgoda na przedłużenie terminu płatności. Przeciwnie, wypowiedź ta świadczy o braku woli takiego przedłużenia. Powyższe spotkanie odbyło się przed upływem terminu spłaty pożyczki, ustalonego w umowie na 1 lipca 2010 r. i wypowiedź przedstawiciela powódki wskazuje jedynie na rozważenie możliwości ewentualnych zmian w zakresie terminu płatności po jego upływie i to jedynie w przypadku, gdyby okazało się to konieczne dla sprzedaży inwestycji. Samo tylko potwierdzenie stopy oprocentowania pożyczki i wskazanie na możliwość negocjacji w przyszłości, na co wskazuje apelujący, w żaden sposób nie świadczy o przedłużeniu terminu spłaty pożyczki. Brak zatem podstaw do dokonania w sprawie ustalenia, że do takiego przedłużenia doszło.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że pozwana (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. była stroną umowy pożyczki z dnia 15 czerwca 2008 r. Przede wszystkim, stanowisko pozwanego jest niekonsekwentne. Z jednej strony bowiem twierdził, że powyższa spółka nie była stroną umowy, a z drugiej twierdził, że na zebraniu wspólników tej spółki w dniu 16 grudnia 2009 r., na którym obecny był również przedstawiciel powódki, doszło do przedłużenia terminu spłaty pożyczki. Nie narusza zasad logiki i doświadczenia życiowego ocena Sądu Okręgowego, że na zawarcie przedmiotowej umowy pożyczki przez pozwaną spółkę a nie przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wskazuje zarówno treść umowy z 15 czerwca 2008 r., jaki i okoliczności towarzyszące zawarciu umowy. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że ze wstępu do powyższej umowy, wyjaśniającego cel umowy wynika, iż umowa ta została zawarta z pozwaną, która niewątpliwie realizowała inwestycję na nieruchomości przy ul. (...) w P., a której „sabotowanie” zarzucała powódce. Zasadna jest też ocena Sądu Okręgowego, że na zawarcie przedmiotowej umowy przez pozwaną wskazuje też pieczęć firmowa pozwanej, którą opatrzone podpisy jej przedstawicieli. Pozwany twierdząc w apelacji, że pieczęć ta „znalazła się przy podpisie R. van O. – występującego w imieniu spółki (...) sp. z o.o. - jedynie przypadkowo” nie wyjaśnił okoliczności i przyczyn omyłkowego umieszczenia jej w umowie. Nie narusza też zasad logiki i doświadczenia życiowego ocena Sądu Okręgowego, że na zawarcie umowy przez pozwaną spółkę wskazuje niekwestionowana w apelacji okoliczność, że kwota pożyczki została przelana na rachunek bankowy pozwanej. Tak też zeznał w postępowaniu apelacyjnym pozwany R. van O. stwierdzając, że pożyczka była w depozycie sądowym i miała być wykorzystana na realizację ostatniego etapu inwestycji prowadzonej przez pozwaną spółkę komandytową. Fakt, że pożyczka była spłacana przez spółkę z o.o. wynika z tego, że była ona organem spółki komandytowej – pożyczkobiorcy.

Ostatecznie należy stwierdzić, że wbrew podniesionym zarzutom, Sąd Okręgowy dokonał w sprawie ustaleń stanu faktycznego bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżący nie wykazał, by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym. Należy podkreślić, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski

logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udało się wysnuć wnioski odmienne (vide: postanowienie SN z 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99, wyrok SN z 27 września 2002r. II CKN 817/00). Aby zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić alternatywny stan faktyczny, a należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna. W rozpoznawanej sprawie, wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie została przez Sąd pierwszej instancji dokonana zgodnie z kryteriami zakreślonymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Skoro zarzuty naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 k.p.c. okazały się niezasadne, ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny w sprawie, który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny (art. 382 k.p.c.) stanowi podstawę zastosowania przepisów prawa materialnego. W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zastosował natomiast właściwe przepisy prawa materialnego i dokonał ich prawidłowej wykładni. Stan ten wskazuje bowiem, że pozwani zawarli z powódką umowę pożyczki z dnia 15 czerwca 2008 r., przewidującą solidarną odpowiedzialność pozwanych za zwrot pożyczki wraz z odsetkami, przy czym nie doszło do odroczenia (zmiany) terminu zwrotu pożyczki. Nie zachodzi więc wskazywane naruszenie art. 720 k.c.

Bezzasadne są zarzuty dotyczące naruszenia przepisów Kodeksu spółek handlowych, a w szczególności art. 43 k.s.h. w zw. z art. 103 k.s.h. i art. 121 § 2 k.s.h. Zgoda wspólników spółki jawnej na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zakres czynności spółki dotyczy etapu podejmowania decyzji w ramach stosunków wewnętrznych, a nie dokonania samej czynności prawnej. Stanowi zatem wewnętrzny akt organizacyjny, który powinien być podstawą dokonywanej czynności. Ta sama czynność może być przedmiotem oceny na gruncie przepisów regulujących prowadzenie spraw spółki i przepisów o reprezentacji spółki. Dokonanie tej czynności bez zgody wspólników nie wpływa na jej ważność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r. IV CSK 137/12, LEX Nr 1229817). W niniejszej sprawie niewątpliwie umowa z 15 czerwca 2008 r. została podpisana w imieniu pozwanej (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. zgodnie z zasadami jej reprezentacji, przez przedstawicieli jej komplementariusza. Nie zachodzą więc podstawy do uznania, że umowa ta nie została w sposób ważny zawarta. Skoro ponadto przedmiotową umowę jako jeden z pożyczkobiorców zawarła (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P., a nie (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. chybione są zarzuty naruszenia przepisów art. 17 k.s.h. i art. 210 k.s.h., dotyczących spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Ten ostatni zresztą przepis dotyczy sytuacji, w której umowa zawierana jest między spółką a członkiem zarządu. Tu umowa była zawarta między dwoma spółkami.

Nie znajduje też podstaw zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c. Przepis ten reguluje sposób wykonania zobowiązania przez dłużnika (§ 1) i współdziałania przez wierzyciela przy tym wykonaniu (§ 2), stanowiąc, że wykonanie to – i współdziałanie – ma być zgodne z treścią zobowiązania, ma odpowiadać jego celowi społeczno-gospodarczemu i zasadom współzycia społecznego, a także – ewentualnie istniejącym zwyczajom. Podstawową wskazówką ustawodawcy jest więc „treść zobowiązania”, ta mianowicie wyznaczać powinna sposób zachowania się zarówno dłużnika, wykonującego swoje zobowiązanie jak i wierzyciela, na rzecz którego zobowiązanie to zostaje wykonane. W przypadku gdy zobowiązanie polega na daniu („dare”), a mianowicie na dokonaniu przez pozwanego zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz powoda, jego współdziałanie polega na przyjęciu zapłaty. Stosownie do tego – ewentualne uchybienia ciążącemu na wierzycielu obowiązkowi współdziałania mogłyby się wiązać z zachowaniami utrudniającymi, komplikującymi czy nawet uniemożliwiającymi dokonanie zapłaty przez dłużnika od strony jej przyjęcia, np. przez ukrywanie przed dłużnikiem numeru konta, podaniem fałszywego oznaczenia swego konta, odmową przyjęcia ofiarowanej gotówki w razie, gdy nie zastrzeżono zapłaty bezgotówkowej itp. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1998 r. II CKN 60/98, LEX nr 50662). Nie znajduje natomiast podstaw w powyższym przepisie argumentacja pozwanego dotycząca utrudniania pozwanym przez powódkę przedsięwzięcia gospodarczego, z którego pozwani mieli uzyskać środki na spłatę pożyczki zaciągniętej u powódki.

Nie ma też żadnych podstaw do zastosowania w sprawie art. 5 k.c. Przede wszystkim, w sytuacji, gdyby rzeczywiście doszło do zmiany terminu zwrotu pożyczki i powódka wytoczyła powództwo o zapłatę zanim jej roszczenie o zapłatę stanie się wymagalne, powództwo podlegałoby oddaleniu z powodu braku wymagalności roszczenia a nie w oparciu

o art. 5 k.c. Jednakże, jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, pomiędzy stronami nie doszło do zmiany terminu zwrotu pożyczki. Nie można więc uznać, że wytoczenie powództwa o świadczenie wynikające z tej umowy jest przedwczesne. Nie zasługuje też na uwzględnienie argumentacja dotycząca podejmowania przez powódkę działań utrudniających pozwanym inwestycję, z której mieli uzyskać środki na spłatę pożyczki. Niewątpliwie pisma powódki kierowane do kontrahentów pozwanej czy też do banku ją kredytującego a wskazujące na pewien brak jej wiarygodności, czy ustanowienie hipoteki na nieruchomości pozwanego mogły obiektywnie powodować utrudnienia w działalności pozwanej. Pozwana jednak nie wykazała, by podawane informacje były nieprawdziwe a działania powódki wykraczały poza te, które miały na celu zabezpieczeniu jej interesów. Jak już wyżej wskazano, z protokołu z 16 grudnia 2009 r. nie wynika, by powódka wyraziła zgodę na odroczenie terminu spłaty pożyczki do czasu sfinalizowania transakcji, na której zabezpieczenie została udzielona pożyczka. Z powyższego protokołu wynika ponadto, że przedstawiciel powódki nie wykluczał możliwości rozważenia zmian w umowie w zakresie spłaty pożyczki, jeżeli będzie to konieczne w związku ze sprzedażą inwestycji. Powyższe wskazuje, że również powódce zależało na powodzeniu inwestycji pozwanych, gdyż pozwoliliby to pozwanym na wywiązanie się z umowy pożyczki i spłaty wynikających z niej należności wraz z odsetkami. Powódka nie miała żadnego interesu w tym, by udaremnić przedmiotowe przedsięwzięcie pozwanych. Wskazywane przez pozwanego działania polegające na dążeniu przez powódkę do zabezpieczenia swoich wierzytelności wobec pozwanych z tytułu spłaty pożyczki nie może być uznane za nadużycie prawa podmiotowego, lecz stanowi przejaw zwykłej dbałości podmiotu gospodarczego o własne interesy.

Z urzędu jednak należał wziąć pod uwagę naruszenie przepisu art. 359 § 2¹ oraz § 2² k.c. Zgodnie z tymi przepisami odsetki nie mogą przekraczać wysokości maksymalnej a gdy je przekraczają należą się odsetki maksymalne. Strony umówiły się na odsetki w wysokości 14 % w skali rocznej, które obecnie przekraczają wysokość odsetek maksymalnych.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie powołanych wyżej przepisów i art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku

W pozostałej części apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając o kosztach postępowania zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz w zw. art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 poz. 490).

Na koszty te składają się poniesione przez powódkę koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Do wydatków podlegających rozliczeniu między stronami nie podlegało wliczeniu wynagrodzenie przyznanego tłumaczowi przysięgiemu w związku z tłumaczeniem zeznań przesłuchanego w charakterze strony pozwanego R. van O. jest obywatelem Holandii, nie włada językiem polskim, zaś przepis art. 5 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 427 j.t.) gwarantuje mu w takim przypadku bezpłatną pomoc tłumacza. Koszty te winien zatem ponieść Skarb Państwa. Jak podnosi się bowiem w doktrynie, korzystanie z pomocy tłumacza jest bezpłatne, a koszty związane z udziałem tłumacza w postępowaniu ponosi Skarb Państwa (por. T. Ereciński, J. Gudowski i J. Iwulski [w:] Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, Warszawa 2002).

Piotr Górecki Małgorzata Gulczyńska Jan Futro